Chrzest – Cud wiary



Proszę Księdza, teraz już jestem spokojna, bo moje dziecko zostało ochrzczone. Skąd ten nadzwyczajny spokój? Przecież dziecko zostało już gruntownie przebadane, przeszło wszelkie konieczne szczepienia, lekarze dali mamie wszystkie niezbędne rady: jak trzymać, co podawać, czego unikać, kiedy następna wizyta u lekarza. Jakie papki robić, jakie smoczki, jakie mleko? A kochająca, wierząca mama i tak mówi, że dopiero teraz jest naprawdę spokojna, bo jej dzieciątko zostało ochrzczone. Dziecko otarło się o wielu lekarzy, a w chrzcie poznało swego Uzdrowiciela. Otrzymało piękne ciuszki, a w chrzcie zostało przyobleczone w białą szatę, płaszcz Zbawiciela. Wreszcie, przez sakrament chrztu dzieciątko otrzymało godność dziecka Bożego; to jest mój syn umiłowany, to jest moja umiłowana córeczka – mówi Pan Bóg w misterium sakramentu chrztu świętego. Teraz już lepiej rozumiemy spokój chrześcijańskiej mamy, która jak Bóg w niebie, całuje swoje ochrzczone dzieciątko. Jak wielka jest tajemnica chrztu świętego, jak wielkie bogactwo darów w życie dziecka wnosi ten pierwszy sakrament. To prawda, życie jest wielkim darem, największym. Ale jeszcze większym jest dar życia Bożego, dar wiary w Jezusa Chrystusa, dar przyjęcia do wspólnoty Kościoła świętego. To wszystko człowiek otrzymuje na chrzcie świętym. **[prob.]**